

Przed konferencją
stołeczną ZMP

Rozmowa
z tow. Jerzym
Woleczykiem



Już za kilka dni, 18 listopada br., zbierze się stołeczna konferencja ZMP.

Jestem właśnie u przewodniczącego Zarządu Stołecznego ZMP, tow. Jerzego Woleczyka. Celem naszej wizyty jest rozmowa o nadchodzącej konferencji.

— Czego młodzież warszawska spodziewa się od konferencji?

— Jak tu zacząć... W życiu młodzieży warszawskiej toczy się ze szczególną ostrością walka nowego ze starym. Tym nowym w fabrykach jest ruch racjonalizatorski, nauczanie jest to walka przeciwko dogmatyzmowi, o twórczy charakter opanowania wiedzy, wśród młodzieży szkolnej jest to walka o lepsze wyniki nauczania i nową moralność. ZMP stał i stoi na czele tej walki, dąży do umocnienia tego co nowe, do dalszego zbliżenia szerokiej rzeszy młodzieży do naszej organizacji.

Aby poznać, co nurtuje młodzież, urządziliśmy już trzy wieczory dyskusyjne na temat życia wewnątrzorganizacyjnego w kołach ZMP. Odbijając się spotkań aktywnych z delegatami. Wiele delegatów otrzymało od swego „rodzinnego” koła nakaz od młodzieży na konferencję.

W okresie Festiwalu skłonnym młodzież bardzo wzrosła. W tym czasie warszawskie stano do współpracy z młodzieżą festiwalowego. Młodzież jeszcze mocniej związała się ze swym miastem. Ponad 200.000 dziewcząt i chłopów wzięło udział w pracach związanych z przygotowaniem festiwalu. W okresie tym zrodził się duch pracy festiwalowej, umocnił się klimat sprężystości — zapoczątkował przez pracę poprzedzającą II Zjazd ZMP. Młodzież glebie i ucieleśniała spójność, a nie rozłam. To jest fakt, który jest dla nas cenniejszy niż wszystkie. Trzeba to nowe umocnić i rozwinąć ze wszelką siłą w pracy naszej organizacji.

Festiwal unaościł, jak wiele istnieć możliwości uatrakcyjnienia form pracy naszej organizacji. Coraz częściej w szkołach warszawskich dyskutuje się nad książką i filmem. Coraz bliżej staje się dla naszej organizacji sprawa życia młodzieży po pracy. Zarząd dzielnicy

(Dokończenie na str. 2)

Dr. S.
W NUMERZE:

- W NAJCIWIEJSZYM PAŃSTWIE — NADAL PODGLADAMY MATERIE — mgr inż. O. Wolczek — str. 2.
- AKT DONIOSŁEJ WAGI — L. Z. — str. 3.
- W SPRAWIE ZETEMPOWANYCH KOLARSKICH RAI-DÓW POKOJU — GŁOS DYSKUSYJNY — str. 4.

SZTANDAR MŁODYCH

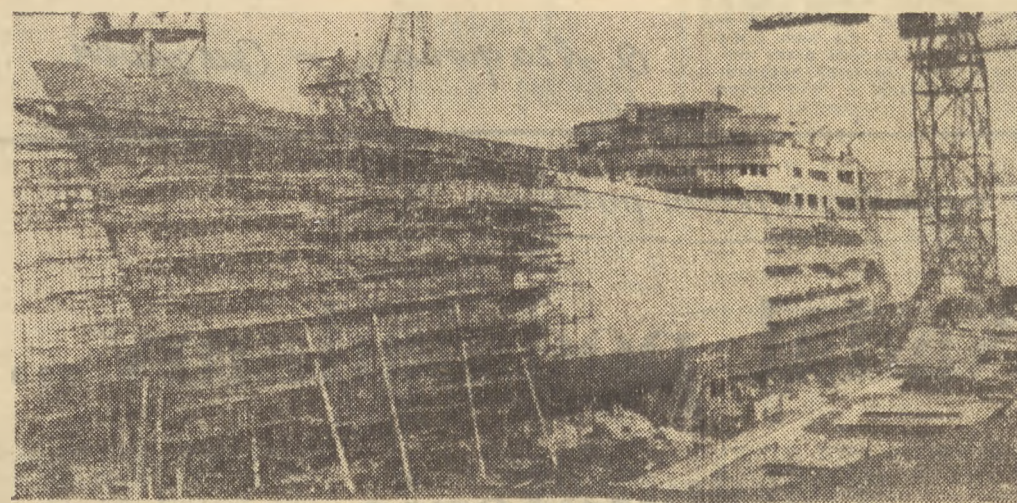
ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 274 (1724) B Warszawa, czwartek 17 listopada 1955 r. Cena 20 gr

WE WTOREK O GODZINIE 14.35

M/S „Marceli Nowotko”

pierwszy polski 10-tysięcznik
został zwodowany



M/S „Marceli Nowotko” na kilka dni przed zwodowaniem. Foto: CAF

Cały rano 15 listopada złoże Stoczni Gdańskiej zyla przegłosowaniami do doniośle chwili — spuśczenia na wodę pierwszego zbudowanego w Polsce statku towarowego „Marceli Nowotko” o ładowności 10.700 ton — całkowicie zaprojektowanego przez polskich konstruktorów i naukowców, a zbudowanego przez naszych robotników, techników i inżynierów.

Na długo przed godziną 14.00, wokół stojącego na pochylni motorowca zebrała się kłuka nastojczyca rzesza ludzi.

Gorący wysoko nad pochylnią M/S „Marceli Nowotko” jest odświeżenie udekorowania rozkolorowymi flagami kodu międzynarodowego. Na dźwiębie statku, na tle draperii polskiej flagi — gąsły orzeł, wizerunek niebieskiej flagi — symbol pokojowego budownictwa. Po bokach statku związują polskie lączychy kołowe.

Na zatopionej przed statkiem trybunie zajmują miejsca: wiceprezes Rady Ministrów Stanisław Łabot, minister Przemysłu Maszynowego Roman Fideles, minister Przemysłu Tokarskiego, wiceminister Zegluga Stanisław Bukowski i sekretarz CRZZ — Zofia Walskowska w towarzystwie i sekretarza KW PZPR w Gdańsku — Jana Truszy i przewodniczącego Woj. RN Walentego Szeliga, wiceminister Przemysłu Motorowego B. długolętni dyrektor Stoczni Gdańskiej — Władysław Kostuj — który kierował tym zakładem w okresie, gdy zakładano stopkę 10-tysięcznika.

Obecny był również konsul generalny ZSRR w Gdańsku — Nikołaj Talyzin.

Gorące powitanie zgotowali zebrani przybyli na uroczystość Eufemia Nowotko, wdowie po wybitnym działaczu rewolucyjnym, którego imię otrzymał statek.

Do zebranych przemawia naczelny dyrektor Stoczni Gdańskiej Czesław Znajewski.

— Jesteście dzielnie młodzi! — powiedział on m. in. — tu, na tych pochylniach Stoczni Gdańskiej, budowaliście małe rudogwone — dziś patrzymy z du-

żem na gotowy już potężny kadłub statku o wyporności 10 tys. TDW — pierwszy tego typu i tej wielkości wybudowany w Polsce Ludowej.

Dziesiątki polskich trampów, drobnicowców, trawlerów, pływają po morzach i oceanach całego świata, budząc wszędzie uznanie dla pracy polskich stoczniowców. Nazywają się statki budowane w naszym kraju — „Marceli Nowotko”.

Przemawia również Eufemia Nowotko.

— Niech statek ten, który nadaje, zgodnie z wolą załogi Stoczni Gdańskiej, imię „Marceli Nowotko”, będzie symbolem naszego pokojowego budownictwa.



Kopalinę węglą kamienną „Nowy Wirek” rozpoczęła produkcję na skutek przemysłowa 1 sierpnia br. Kopalinę wyposażono w najnowsze maszyny — urządzenia Niemal cała praca w kopalni jest zmechanizowana.

Na zdjęciu: pomocnik maszynisty Paweł Leśny przy konserwacji maszyny wydobyciowej.

Fot. Kondracki (CAF)

Razem, młodzi przyjaciele!

Na str. 2
czytaj
reportaż
naszego
specjalnego
korespondenta
ze Stoczni
Gdańskiej

ZYBINA znów poprawiła swój wynik w pchnięciu kula

Tbilisi. W trzecim dniu lekkoatletycznych mistrzostw ZSRR rozgrywanych na stadionie Dynamo w Tbilisi padł nowy rekord świata w pchnięciu kulą. Znajdując się w doskonałej formie Zybina uzyskała wspaniały wynik — 16,67 blaje ustanowiony przez nią tydzień temu w Stalinabadzie rekord świata o 22 cm.



Miły podarek — ilustrowane wydanie „Panna Tadeusz”.

Foto: CAF — Motil

List od Agafonowej z Lublino

Wó wzięciu br. dwaj młodzi towarzysze z Zakładu im. Waryńskiego — Edmund Kobiła i Józef Włoszowski pracujący metodą Zandaruwej i Agafonowej napisali do Zandaruwej list. List ten opublikowany został w naszym piśmie.

I oto przyszła odpowiedź od Agafonowej, gdyż Zandaruwa nie pracuje już w Lublino.

Sprawy poruszane w odpowiedzi — zainteresujcie nas, na pewno niejednego z naszych „zandarowców”.

Czytajcie na str. 2.

W Genewie

Trzej ministrowie sprzeciwiają się nowym propozycjom MOŁOTOWA w sprawie stosunków Wschód - Zachód

GENEWA. Przedpołudniowe posiedzenie ministrów spraw zagranicznych Francji, Anglii, ZSRR i USA rozpoczęło się 15 bm. o godzinie 10.30. Ministrowie kontynuowali dyskusję nad trzecim punktem porządku dziennego — rozwój kontaktów między Wschodem a Zachodem.

Jak donosiliśmy wczoraj, pod koniec posiedzenia poniedziałkowego Pinau zgłosił w imieniu delegacji francuskiej projekt deklaracji czterech rządów — zakończył Dulles swe przemówienie — uważamy go za niemożliwy do przyjęcia.

Również minister Pinau i Macmillan wypowiedzieli się przeciwko propozycji radzieckiej.

Wciąż jeszcze mam nadzieję — oświadczył m. in. Macmillan — że delegacja radziecka może się zgodzić na projekt francuski. Ale jeśli nie może tego uczynić, najlepiej będzie — moim zdaniem — zrezygnować z próby opracowania uzgodnionego dokumentu.

Dullesowi, Pinauowi i Macmillanowi odpowiedział minister Molotow.

Po przemówieniu Molotowa nastąpiła wymiana poglądów w toku której ministrowie trzech mocarstw zachodnich jeszcze raz potwierdzili swój negatywny stosunek wobec propozycji złożonych we wtorek przez delegację radziecką.

Posiedzenie przedpołudniowe na tym się zakończyło.

(Sprawozdanie z posiedzenia popołudniowego podajemy na str. 3).

Po przerwie zabrał głos Dulles. — W dniu wczorajszym — powiedział on — delegacja francuska zgłosiła propozycję, która USA gotowe były akceptować, gdyby na tę propozycję wyraziła również zgodę delegacja radziecka.

Ponieważ dzisiejszy dokument radziecki — oświadczył Dulles — „zawiera to, co uważamy za wielkie niebezpieczeń-

TYDZIEŃ PRZYJAŹNI
Z DEMOKRATYCZNYMI
NIEMCAMI

Spotkanie studentów warszawskich z niemieckimi gośćmi

15 bm. wieczorem w gmachu Politechniki Warszawskiej odbyło się spotkanie studentów wyższych uczelni warszawskich z delegatami Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych, zorganizowane z okazji rozpoczęcia Tygodnia Przyjaźni z Demokratycznymi Niemcami.

Wśród niemieckich gości obecny był ambasador NRD w Polsce Stefan Heymann.

Przewodniczący delegacji Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych, pisarz Hans Marchwita mówił o głębokich zmianach, jakie zaszły w okresie ostatnich dziesięciu lat w narodzie niemieckim, o tym, że postępuje siły w całym Niemczech popierają drogę pokojowego rozwoju, jaką kroczy Niemiecka Republika Demokratyczna. Hans Marchwita oświadczył, że wszystko co postępuje w Niemczech, dumne jest z przyjaźni łączącej NRD ze Związkiem Radzieckim, z Polską i krajami demokracji ludowej.

— Gorąco dążymy do porozumienia pomiędzy NRD i NRF na uczciwej demokratycznej podstawie — powiedział mowa. — Nigdy jednak nie pozwolimy, by praca i sukcesy robotników i chłopów z NRD stały się na nowo obiektem handlu kapitalistów Zachodu. Będziemy ochraniać osiągnięcia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ponieważ są one symbolem pokojowych dążeń naszego narodu.

★

15 bm. w kinie „Moskwa” w Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja Tygodnia Filmów Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Wielki konkurs „Sztandaru Młodych” Moje konkursowe usprawnienie

We wczorajszym numerze „Sztandaru Młodych” ogłosiliśmy warunki konkursu „Moje konkursowe usprawnienie”. Dziś podajemy bliższe informacje o nagrodach i trybie rozpatrywania zgłoszonych wniosków konkursowych.

NA AUTORÓW NAJBARDZIEJ WARTOŚCIOWYCH PRAC KONKURSOWYCH CZEKAJĄ:

- MOTOCYKL MARKI „JAWA”, MOTOCYKL MARKI „WFM”, APARAT TELEWIZYJNY, KOMPLET MEBLI KUCHENNYCH, RADIOODBIORNIKI MARKI „SYRENA”, ROWERY, ZEGARKI NA REKE, KUPONY 100-PROCENTOWEJ WELNY NA OBRANIA MĘSKIE I KOSTIUMY DAMSKIE, APARATY FOTOGRAFICZNE, NESEERY MĘSKIE I DAMSKIE, WALIZKI ZE SKORY, KUPONY JEDWABU NA SUKIENKI.

NA RACJONALIZATORÓW DEBIUTANTÓW — tych, którzy zgłoszą swoje pierwsze usprawnienie — CZEKAJĄ NAGRODY SPECJALNE:

- MOTOCYKL MARKI „WFM”, AKORDEON, RADIO ODBIORNIKI MARKI „SYRENA” i „PIONIER”, NAMIOTY, PIŁKI NOŻNE, ROWERY, TEKILKI, PIŁKI DO SIATKÓWKI, APARATY FOTOGRAFICZNE, WIECZNE PIORA I OŁÓWKI AUTOMATYCZNE, KUPONY MATERIAŁÓW NA UBRANIA MĘSKIE I KOSTIUMY DAMSKIE, GRZY ŚWIECIELICOWE, KOMPLETY NYLONOWEJ BIELIZNY DAMSKIEJ, WIA-TRÓWKI DO STRZELANIA, ADAPERY.

Losowanie tych nagród odbędzie się publicznie.

UWAGA! UWAGA! UWAGA!

Na pytania dotyczące konkursu odpowiadacie będziemy na łamach „Sztandaru Młodych” i listownie.

Korespondencje dotyczące konkursu kierujcie na adres — Redakcja „Sztandaru Młodych”, Warszawa 10, ul. Wspólna 61, zaznaczając na kopercie „MOJE KONKURSOWE USPRAWNIEŃ”.

10 lat wrocławskich uczelni

WROCŁAW (kor. wł.). W 1945 roku Uniwersytet i Politechnika Wrocławskie były ruinami. Zaczęto od wstawiania szyb, krycia dachów i zabezpieczenia zbiorów naukowych. Do listopada 1945 r. trwały przygotowania do rozpoczęcia roku akademickiego 1945/46. 15 listopada 1945 roku w auli Leopolda odbył się inauguracyjny wykład prof. dr Ludwika Hirszfelda.

Obecnie Uniwersytet Wrocławski im. Bolesława Bieruta ma już 5 wydziałów — prawniczy, filologiczny, filozoficzno-historyczny, nauk przyrodniczych i matematyczny. Studuje tutaj ponad 2000 studentów. Zdobywają oni wiedzę, pod kierunkiem doświadczonych profesorów — naukowców. Nazwiska wielu profesorów wrocławskich znane są w całej Polsce. Są wśród nich i laureaci nagród państwowych.

Polonisci Jan Kott i Tadeusz Mikulski, geograf Alfred Jahn, antropolog Jan Mydlarski wraz z kilkuset innymi pracownikami naukowymi wchowali blisko 5000 absolwentów. Plan 5-letni przewiduje dalszy rozwój uczelni. Wybudowany zostanie gmach dla wydziału matematyki, wzniesione nowe budynki i domy akademickie.

Wraz z Uniwersytetem uroczystość 10-lecia obchodzą jego „blizniaczka” Politechnika Wrocławska oraz młodsze wiekiem uczelnie. Wśród nich Wyższa Szkoła Rolnicza i Akademia Medyczna.

15 listopada 1955 r. o godz. 11.30 w historycznej auli Leo-

poldina zebrały się senaty wrocławskich uczelni. Uroczystemu posiedzeniu przewodniczył prof. dr Kulczyński, pierwszy rektor Uniwersytetu i Politechniki. Otwierając uroczystość powitał on przybyłych gości: Przewodniczącego WRN — tow. Chelchowskiego, ministra Szkolnictwa Wyższego tow. Rapackiego, ordynariusza diecezji wrocławskiej ks. infu-lata Lagosa, wszystkich zebranych profesorów oraz delegację młodzieży studenckiej.

Do zgromadzonych przemówili rektorzy: Uniwersytetu, Politechniki, Akademii Medycznej, Wyższej Szkoły Rolniczej i Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego. Dokonali oni przeglądu dorobku tych uczelni.

Już ponad 3000 absolwentów opuściło mury Politechniki Wrocławskiej. Obecnie studuje tam około 4000 młodzieży. Akademia Medyczna ukończyła 2480 absolwentów, uzyskując dyplomy lekarzy, farmaceutów i stomatologów. Wyższa Szkoła Rolnicza wykształciła dla potrzeb rolnictwa ponad 2000 fachowców.

Burliwa owacja przyjęła zebrani list i Sekretarza KC PZPR tow. Bolesława Bieruta skierowany do senatów wrocławskich uczelni w dniu jubileuszu, odczytany przez ministra tow. Rapackiego.

W godzinach popołudniowych odbyło się w Hali Ludowej wielkie spotkanie młodzieży absolwentów wyższych uczelni z wrocławskim światem nauki.

(T. F.)

[illegible]